

Krzysztof Kamil Baczyński poznał Basię na jakimś okupacyjnym zebraniu. Zakochał się i od razu chciał się żenić. Uczucie było wzajemne i po pół roku - 3 czerwca 1942 roku - odbył się ślub. Oboje młodzi - on 21 lat, ona 20 - wyglądali tak dziecinnie, że obecny na uroczystości Jarosław Iwaszkiewicz powiedział do kogoś: Właściwie wyglądało to nie na ślub, ale na pierwszą komunię.... Małżeństwo, wypełnione miłością, poezją i konspiracją, nie miało trwać długo. Krzysztof zginął w warszawskim Ratuszu w pierwszych dniach Powstania, w sierpniu 1944 roku. Podobny los spotkał Barbarę.

Historię miłości obojga Baczyńskich ciekawie opowiada znany biograf poety, przekazując interesujące szczegóły zaczerpnięte z relacji rodziny i przyjaciół.

Książkę wzbogacają nieznane dotąd zdjęcia z archiwum.